



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 10 lutego 2021 r.

Pozycja 13

POSTANOWIENIE

z dnia 13 listopada 2020 r.

Sygn. akt Ts 44/19

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Jakub Stelina – przewodniczący
Krystyna Pawłowicz – sprawozdawca
Wojciech Sych,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 8 maja 2020 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej Parafii Rzymskokatolickiej w M.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 20 marca 2019 r. (data nadania) Parafia Rzymskokatolicka w M. (dalej: skarżąca), reprezentowana przez radcę prawnego ustanowionego pełnomocnikiem z wyboru, wystąpiła o stwierdzenie, że art. 292 w związku z art. 172 § 1 w związku z art. 285 § 1 i 2 w związku z art. 305⁴ w związku z art. 352 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2019 r. poz. 1145, ze zm.; dalej: k.c.) w zakresie, w jakim:

– „umożliwiają nabycie przez zasiedzenie służebności przesyłu w dobrej wierze w przypadku braku decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości [Dz. U. z 1974 r. Nr 10 poz. 64, ze zm.], art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości [Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127, ze zm.] lub art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami [Dz. U. z 2018 r. poz. 2204, ze zm.]”;

– „umożliwiają doliczenie posiadania przez przedsiębiorstwa energetyczne wykonywanego przed dniem 3 sierpnia 2008 r., do okresu korzystania przez przedsiębiorcę przesyłowego z trwałego i widocznego urządzenia w sposób odpowiadający służebności przesyłu po dniu 3 sierpnia 2008 r., potrzebnego do nabycia służebności przesyłu przez zasiedzenie z pominięciem zawieszenia biegu zasiedzenia służebności przesyłu na nieruchomości skarżące[j], które[j] przywrócono własność wywłaszczonych nieruchomości po

przemianach ustrojowych Państwa Polskiego po 1989 r., zgodnie z ustawą z [dnia] 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2013 r. poz. 1169, ze zm.), a który to właściciel został pozbawiony możliwości dochodzenia zwrotu własności swojej nieruchomości z uwagi na obowiązujące przepisy prawne w PRL oraz uwarunkowania polityczne, co skutkowało zawieszeniem biegu zasiedzenia służebności gruntowych a następnie służebności przesyłu do czasu przywrócenia własności bądź przyznania nieruchomości zamiennej w postępowaniu regulacyjnym przed Komisją Majątkową”, są niezgodne z art. 2, art. 21 ust. 1 i 2, art. 25 ust. 4, art. 31 ust. 2 i 3, art. 32 ust. 1 i 2, art. 37 ust. 1 oraz art. 64 ust. 1-3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Zdaniem skarżącej wykładnia kwestionowanych przepisów, przyjęta w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, zgodnie z którą „możliwe jest zasiedzenie przez przedsiębiorstwo energetyczne służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu (która została wprowadzona do systemu prawnego dopiero 3 sierpnia 2008 r. przez ustawę z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 116, poz. 731) i doliczenie okresu posiadania służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu do okresu posiadania służebności przesyłu oraz pominięcie zawieszenia ewentualnego okresu zassiedzenia służebności gruntowej i przesyłu w czasie gdy właściciel nie mógł dysponować własnością swojej nieruchomości wywłaszczonej w okresie PRL do czasu jej zwrotu po przemianach ustrojowych po 1989 r. w postępowaniu regulacyjnym przed Komisją Majątkową przeprowadzonym zgodnie z przepisami ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1347, ze zm.)”, narusza konstytucyjne prawo własności, zasadę proporcjonalności, równości wobec prawa oraz demokratycznego państwa prawnego.

2. Postanowieniem z 8 maja 2020 r. (doręczonym pełnomocnikowi skarżącej 22 maja 2020 r.) Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej stwierdzając, że została ona wniesiona z naruszeniem terminu określonego w art. 77 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK). Trybunał wskazał, że ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji oraz art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK, wydanym w postępowaniu cywilnym, jest prawomocny wyrok lub postanowienie, natomiast skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Bieg terminu wniesienia skargi konstytucyjnej rozpoczyna się tym samym w momencie uzyskania przez skarżącego prawomocnego wyroku lub postanowienia sądu drugiej instancji. Wniesienie skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym (albo kasacji w postępowaniu karnym), jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jest przy tym irrelevantne dla biegu tego terminu.

Trybunał stwierdza, że w sprawie, w związku z którą skarżąca wniosła skargę konstytucyjną, ostatecznym orzeczeniem w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji jest prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w B. z 7 grudnia 2017 r. (sygn. akt [...]), którym sąd oddalił apelację skarżącej. To właśnie to orzeczenie ukształtowało ostatecznie sytuację prawną skarżącej, z którą wiążą się stawiane przez nią zarzuty. A zatem to od daty doręczenia tego orzeczenia, nie zaś – jak przyjęła skarżąca – postanowienia Sądu Najwyższego z 18 października 2018 r., rozpoczął się bieg terminu wniesienia skargi konstytucyjnej.

Trybunał wskazał ponadto, że określenie „przedmiotu skargi” przez skarżącą w piśmie procesowym stanowiącym odpowiedź na zarządzenie sędziego w sprawie usunięcia braków formalnych, należało uznać za niedopuszczalne rozszerzenie przedmiotu skargi konstytucyjnej. Zostało ono bowiem dokonane już po terminie określonym w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK.

3. W zażaleniu z 29 maja 2020 r. (data nadania) skarżąca zakwestionowała postanowienie Trybunału z 8 maja 2020 r. i zarzuciła naruszenie art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK i art. 79 ust. 1 Konstytucji przez błędne przyjęcie, iż ostatecznym orzeczeniem jest prawomocne postanowienie Sądu Okręgowego w B. II Wydział Cywilny z 7 grudnia 2017 r. (sygn. akt [...]). Zdaniem skarżącej przez „wyczerpanie drogi prawnej” należy rozumieć skorzystanie z przysługujących skarżącemu wszystkich środków prawnych, które umożliwiają mu dochodzenie swoich praw. Skarżąca dowodzi, że w sprawie, w związku z którą wniosła skargę, wystąpienie ze skargą kasacyjną było konieczne, gdyż to utrwalona linia orzecznicza Sądu Najwyższego zdecydowała o kierunku rozstrzygnięć sądów powszechnych, zatem tylko skarga kasacyjna mogła doprowadzić do „zmiany” tych orzeczeń. Jej zdaniem skarga konstytucyjna jest uzupełniającym, a nie alternatywnym środkiem ochrony konstytucyjnych wolności lub praw. W celu poparcia powyższych zarzutów skarżąca odwołała się do postanowień Trybunału Konstytucyjnego z 6 listopada 2000 r., sygn. Ts 114/00 (OTK ZU nr 3/2001, poz. 61) i 28 marca 2001 r., sygn. Ts 138/00 (OTK ZU nr 3/2001, poz. 71).

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK), skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p.TK). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie podważają podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.

3. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że orzeczenia Trybunału, do których skarżąca odwołała się w zażaleniu, zostały wydane przed nowelizacją ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (obecnie: Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.), dokonaną ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). W wyniku tej nowelizacji zmienił się charakter skargi kasacyjnej, a tym samym sposób wyczerpania drogi prawnej w postępowaniu cywilnym. Według obecnego stanu prawnego (obowiązującego w tym zakresie od 6 lutego 2005 r.) skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia od prawomocnych orzeczeń sądu drugiej instancji i nie mieści się w zakresie pojęcia wyczerpania drogi prawnej.

W zarzutach sformułowanych w zażaleniu skarżąca nie uwzględniła także tego, że początek biegu terminu do wniesienia skargi konstytucyjnej został w art. 77 ust. 1 u.o.t.p.TK jednoznacznie określony jako data doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku, ostatecznej decyzji lub innego ostatecznego rozstrzygnięcia opartego na zaskarżonym przepisie. W obowiązującym stanie prawnym nie ulega wątpliwości, że przymiot prawomocności przysługuje w postępowaniu cywilnym wyrokom i postanowieniom sądu drugiej instancji; wniesienie skargi kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, nie powoduje utraty przez nie waloru prawomocności.

W orzecznictwie wypracowanym po wejściu w życie przepisów wprowadzających skargę kasacyjną (w miejsce kasacji przysługującej od nieprawomocnych rozstrzygnięć) Try-

bunał podkreślał, że zbyt daleko idącym ograniczeniem prawa do wniesienia skargi konstytucyjnej byłoby nakładanie na skarżącego obowiązku podjęcia próby obalenia prawomocności przy pomocy nadzwyczajnych środków zaskarżenia, uzależnionych od szczególnych, wąsko określonych przesłanek (zob. postanowienie TK z 2 marca 2009 r., sygn. Ts 251/06, OTK ZU nr 2/B/2009, poz. 88 i cytowane tam starsze orzecznictwo). W przywołanym postanowieniu Trybunał zwracał również uwagę, że przesłanki wyczerpania drogi prawnej i prawomocności orzeczenia są ze sobą powiązane jedynie w takim sensie, że skarżący musi skorzystać z przysługujących mu – w ramach drogi prawnej – zwykłych środków prawnych, zapobiegających uzyskaniu przez orzeczenie waloru prawomocności. Oznacza to z jednej strony, że skarga konstytucyjna jest niedopuszczalna, jeżeli orzeczenie stało się prawomocne wskutek zaniechania wniesienia zwykłego środka zaskarżenia lub nie został on rozpoznany z przyczyn formalnych leżących po stronie skarżącego; z drugiej zaś – że prawo wniesienia skargi konstytucyjnej powstaje z chwilą doręczenia skarżącemu prawomocnego wyroku lub postanowienia, nawet jeżeli – w danych okolicznościach – możliwe byłoby jego wzruszenie przy pomocy środków nadzwyczajnych: skargi kasacyjnej czy skargi o wznowienie postępowania. Jednocześnie Trybunał podkreśla, że wniesienie skargi kasacyjnej nie stoi na przeszkodzie równoczesnemu wniesieniu skargi konstytucyjnej. W tym wypadku powstaje jedynie podstawa do zawieszenia postępowania przed Trybunałem do czasu wydania przez Sąd Najwyższy orzeczenia w przedmiocie skargi kasacyjnej. W przedstawionych przez skarżącą okolicznościach, w szczególności w świetle odmowy przyjęcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie ulega zatem wątpliwości, że ostatecznym prawomocnym rozstrzygnięciem było postanowienie Sądu Okręgowego w B. II Wydział Cywilny z 7 grudnia 2017 r. (sygn. akt [...]), a biegnący od daty jego doręczenia trzymiesięczny termin do wniesienia skargi konstytucyjnej został przekroczony.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.